

Sygn.akt III AUa 1094/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2013r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący : SSA Barbara Orechwa-Zawadzka

Sędziowie : SA Dorota Elżbieta Zarzecka

: SO del. Piotr Prusinowski (spr.)

Protokolant : Edyta Katarzyna Radziwońska

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2013 r. w Białymstoku

sprawy z wniosku W. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia

na skutek apelacji wnioskodawcy W. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 6 września 2012 r. sygn. akt III U 328/12

oddala apelację.

Sygn akt III AUa 1094/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30.03.2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. zobowiązał W. K. do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia z tytułu emerytury za okres od dnia 01.03.2010r. do dnia 28.02.2011r. w kwocie 11.617,32 zł wraz z odsetkami.

W. K. wniósł odwołanie od decyzji. Podniósł, że nie był świadom, że z chwilą przyznania mu prawa do emerytury utracił prawo do zasiłku chorobowego przyznanego mu przez KRUS. Był przekonany, że skoro płaci składki na KRUS, to ten zasiłek mu się należy.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P., powołując się na art.138 ust.1 ustawy z dn.17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2009r., Nr 153, poz.1227), stwierdził, że W. K. winien zwrócić kwotę 11.617,32zł jako nienależnie pobrane świadczenie pobrane w okresie od dnia 01.03.2010r. do dnia 28.02.2011r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 6 września 2012 r. oddalił odwołanie. Ustalił, że w dniu 04.03.2010r. W. K. zwrócił się do ZUS z wnioskiem o przyznanie mu prawa do wcześniejszej emerytury. ZUS decyzjami z dnia 16.03.2010r. i z dnia 19.04.2010r. odmówił mu prawa do emerytury. Wyrokiem z dnia 01.07.2010r. Sąd zmienił

zaskarżone decyzje i przyznał W. K. prawo do emerytury począwszy od dnia 01.03.2010r. Po uprawomocnieniu się tego wyroku ZUS wydał decyzję z dnia 30.07.2010r. wykonującą wyrok. W decyzji tej przyjął, że W. K. zgromadził ogólny staż pracy w rozmiarze 32 lata, 11 miesięcy i 20 dni, w tym okres składkowy wynoszący 18 lat, 7 miesięcy i 12 dni oraz okres uzupełniający wynoszący 14 lat, 4 miesiące i 8 dni. Pismem z dnia 09.03.2011r. oraz kolejnymi pismami, KRUS poinformował ZUS, że W. K. pobiera rentę rolniczą od dnia 01.03.2010r. oraz że do obliczenia tego świadczenia zaliczono W. K. następujące okresy pracy w gospodarstwie rolnym: 07.06.1964r.-05.11.1974r., 01.07.1977r.-31.12.1988r., 01.07.1992r.-28.04.2010r. Wobec powyższego ZUS zweryfikował okresy ogólnego stażu pracy wnioskodawcy i ustalił, że zgromadził on ogólny staż pracy w rozmiarze 18 lat, 7 miesięcy i 12 dni. W konsekwencji ZUS decyzją z dnia 14.03.2011r. wstrzymał z dniem 01.04.2011r. wypłatę emerytury W. K.. Ponieważ wyszło na jaw, że W. K. nie zgromadził 25 lat ogólnego stażu pracy – ZUS złożył wniosek w Sądzie Okręgowym w Ostrołęce o wznowienie postępowania w sprawie IIIU 1052/10. Sprawa toczyła się pod sygn. akt IIIU 354/11. Wyrokiem z dnia 15.09.2011r. Sąd wznowił postępowanie w sprawie IIIU 1052/10 i zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Ostrołęce z dnia 01.07.2010r. w ten sposób, że odwołanie oddalił. Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 08.02.2012r. oddalił apelację W. K. od tego wyroku.

Następnie W. K. dnia 15.09.2011r. ponownie zwrócił się do ZUS z wnioskiem o przyznanie mu prawa do emerytury. Decyzją z dnia 17.04.2012r. ZUS przyznał mu prawo do emerytury począwszy od dnia 01.09.2011r. ZUS uznał, że W. K. wykazał okres składkowy w rozmiarze 18 lat, 7 miesięcy i 12 dni oraz 6 lat, 4 miesiące i 18 dni okresów uzupełniających.

Natomiast zaskarżoną decyzją z dnia 30.03.2012r. ZUS zobowiązał W. K. do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia tytułem emerytury za okres od dnia 01.03.2010r. do dnia 28.02.2011r.

W tym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji wskazał na przepis art.138 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. z 2009r., Nr 153, poz.1227 ze zm.) Zgodnie z nim osoba, która nienależnie pobrała świadczenie, jest obowiązana do jego zwrotu. Ustawodawca zdefiniował nienależne świadczenie w ustępie 2 powoływanego przepisu, stwierdzając, że jest to świadczenie wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania a także świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie emerytura została przyznana W. K. na skutek świadomego wprowadzenia w błąd przez odwołującego. Ubiegając się o prawo do emerytury, W. K. we wniosku z dnia 04.03.2010r. nie ujawnił, że ubiega się również o prawo do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy. Sąd Okręgowy zauważył, że w punkcie III ust.2 wniosku W. K. zaznaczył, że nie zgłaszał wniosku o emeryturę lub rentę z KRUS. Okoliczności, że otrzymuje tę rentę od dnia 01.03.2010r. nie ujawnił także podczas sprawy toczącej się pod sygn. akt(...) Wbrew bowiem twierdzeniom W. K. zawartym w odwołaniu – od dnia 01.03.2010r. otrzymywał on rentę rolniczą a nie zasiłek chorobowy z KRUS. Przy czym odwołujący miał świadomość, że otrzymuje rentę, a nie zasiłek. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że rentę przyznaje się na wniosek, a zatem W. K. musiał taki wniosek o rentę rolniczą złożyć i otrzymać decyzję, z której wynika, że miał prawo do renty. Po drugie wynika to z treści jego pisma kierowanego do ZUS z dnia 24.03.2011r.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że ustawodawca w przypadku świadomego wprowadzenia w błąd nie wymaga, aby osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku do niego prawa. Jeśli świadczenie w ogóle nie zostałoby przyznane, gdyby organ rentowy lub odwoławczy nie został wprowadzony w błąd, to podlega ono zwrotowi w całości. Przy czym przypadkiem świadomego wprowadzenia w błąd może być również tzw. przemilczenie.

Niezależnie od tego - w przedmiotowej sprawie Sąd wziął pod uwagę, że ZUS, wykonując wyrok z dnia 01.07.2010r., przyznał W. K. prawo do emerytury od dnia 01.03.2010r. i pouczył go w decyzji z dnia 30.07.2010r. w punkcie V, że nie może pobierać równocześnie dwóch świadczeń. Na skutek tej decyzji wypłacono odwołującemu emeryturę za okres od dnia 01.03.2010r. Pomimo tego pouczenia odwołujący pobierał dwa świadczenia: emeryturę z ZUS oraz rentę rolniczą. Taka sytuacja miała miejsce do dnia 28.02.2011r. Sąd podkreślił, że zgodnie z art.96 ust.2 w/

w ustawy - odrębne przepisy określają prawo do pobierania świadczeń w razie zbiegu u jednej osoby prawa do emerytury lub renty z prawem do emerytury lub renty z ubezpieczenia społecznego rolników. Przepisem tym jest art.33 ust.2 ustawy z dnia 20.12.1990r., zgodnie z którym w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty przysługującej na podstawie ustawy z prawem do emerytury lub renty z innego ubezpieczenia społecznego, uprawnionemu wypłaca się jedno wybrane przez niego świadczenie. Sąd pierwszej instancji odwołał się do art.10 ust.3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Według jego treści okresów ubezpieczenia rolników i pracy w gospodarstwie rolnym nie uwzględnia się przy ustalaniu prawa do emerytury, jeżeli zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników. Chronologicznie wcześniej została przyznana W. K. renta rolnicza. Przy obliczaniu jej wysokości zostały uwzględnione następujące okresy pracy w gospodarstwie rolnym: 07.06.1964r.-05.11.1974r., 01.07.1977r.-31.12.1988r., 01.07.1992r.-28.04.2010r. Ta okoliczność uniemożliwiała zaliczenie tych okresów jako okresów uzupełniających przy obliczaniu stażu ubezpieczeniowego. Gdyby odwołujący we wniosku o emeryturę z dnia 04.03.2010r. ujawnił okoliczność, że ubiega się również o rentę rolniczą - to ZUS przy ustalaniu stażu pracy W. K. od razu dokonałby sprawdzenia, czy okresy pracy w gospodarstwie rolnym zostały zaliczone do stażu przy obliczaniu renty rolniczej. Ponieważ jednak te okoliczności wyszły na jaw później, to stanowiły one podstawę wznowienia postępowania w sprawie (...)i stały się powodem oddalenia odwołania W. K. od decyzji odmawiającej mu prawa do emerytury. Tym samym upadła podstawa wypłaty emerytury odwołującemu w spornym okresie. W konsekwencji Sąd przyjął, że odwołujący zobowiązany jest zwrócić emeryturę, która została mu wypłacona w okresie od dnia 01.03.2010r. do dnia 28.02.2011r. Okoliczność, że odwołujący w niniejszym postępowaniu neguje fakt, że emerytura w spornym okresie mu się nie należała, pozostaje bez znaczenia w świetle opisanych powyżej faktów oraz przytoczonych przepisów.

Apelacje od powyższego wyroku wywiódł wnioskodawca. Nie sprecyzował zarzutów, ani wniosków apelacyjnych. Skarżący podkreślił, że był przekonany o tym, iż renta rolnicza jest świadczeniem należnym. Z treści apelacji wynika, że odwołujący wnosi o zmianę wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce i orzeczenie braku obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja nie jest zasadna. Sąd Okręgowy w Ostrołęce dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, co umożliwiło poprawną subsumcję przepisu art. 138 ust 2 pkt. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2009, Nr 153, poz. 1227 ze późn. zm.) – zwanej dalej ustawą emerytalną. W sprawie jest bezsporne, że wypłacona w okresie od dnia 1.03.2010 r. do 28.02.2011 r. kwota 11.617,32 zł była świadczeniem nienależnym. Przesądził to prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Ostrołęce z dnia 15 września 2011 r. wydany w sprawie III U 354/11. Zmieniono w nim wyrok Sądu Okręgowego w Ostrołęce z dnia 1.07.2010 r. i oddalono odwołanie od decyzji ZUS, w której odmówiono wnioskodawcy prawa do emerytury. Oznacza to, że pobrana przez skarżącego należność nie miała podstawy prawnej - nie była emeryturą. Stwierdzenie to samoistnie nie upoważnia do przyjęcia, że wnioskodawca powinien zwrócić kwotę 11.617,32 zł. Zwrotowi podlega wyłącznie świadczenie nienależnie pobrane (a nie nienależnie otrzymane), czyli takie, które zostało wypłacone na skutek świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego. Zależność tą prawidłowo dostrzegł Sąd pierwszej instancji. W obliczu zarzutów apelacyjnych i stanu faktycznego sprawy, założenie Sądu, że wnioskodawca świadomie wprowadził w błąd Zakład Ubezpieczeń Społecznych, nie budzi wątpliwości. Wnioskodawca wprawdzie deklaruje brak wiedzy o niedopuszczalności pobierania dwóch świadczeń (emerytury z ZUS i renty rolniczej), jednak pomija, że wypełniając wniosek o emeryturę z dnia 4.03.2010 r. zataił, że wcześniej wystąpił o rentę rolniczą. Również później, mimo pouczenia zawartego w decyzji z dnia 30.07.2010 r., ubezpieczony nie poinformował organu rentowego, że pobiera już rentę rolniczą. W obliczu tych faktów, twierdzenie wnioskodawcy, że nie miał świadomości pobierania nienależnego świadczenia, jest nieprawdziwe. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że przykładem świadomego wprowadzenia w błąd organu ubezpieczeń społecznych jest podanie we wniosku o emeryturę nieprawdziwej informacji, że wnioskodawca nie pobiera innych świadczeń (wyrok SN z dnia 8.01.1999 r., II UKN 406/98, OSNAPiUS 2000, nr 5, poz. 196, wyrok SN z dnia 29.07.1998 r., II UKN 147/98, OSNAPiUS 1999, nr 14, poz. 471). W sprawie brak jest okoliczności przekonujących za tezę, że zatajenie istotnych danych przez wnioskodawcę, było niezawinione. Oznacza to, że Sąd Okręgowy prawidłowo zakwalifikował,

że spełniona została dyspozycja przepisu art. 138 ust 2 pkt 2 ustawy emerytalnej. Dlatego ZUS Oddział w P. wydał prawidłową decyzję, a odwołanie od niej należało oddalić.

Kwalifikacji tej nie zmieniają inne zarzuty apelacyjne. Obowiązek zwrotu nienależnie pobranego świadczenia nie jest uwarunkowany sytuacją zdrowotną, rodzinną i majątkową zobowiązanego. Okoliczności te upoważniają jedynie do zgłoszenia wniosku w trybie art. 138 ust 6 ustawy emerytalnej. Zgodnie z nim organ rentowy może odstąpić od żądania zwrotu kwot nienależnie pobranych, a także zastosować inne ulgi, jeżeli zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności. Konstrukcja ta nie ma jednak zastosowania w sprawie, w której ubezpieczony kwestionuje obowiązek zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. Wykorzystanie przepisu art. 138 ust 6 ustawy emerytalnej jest możliwe dopiero, gdy zostanie prawomocnie rozstrzygnięte, czy kwoty, których zwrotu żąda organ rentowy, są nienależnie pobrane (wyrok SN z dnia 9.09.1998 r., II UKN 189/98, OSNAPiUS 1999, nr 17, poz. 559, wyrok SN z dnia 18.01.2010, II UK 168/09, Lex nr 583810). Dlatego powołanie się przez W. K. w apelacji na problemy związane ze stanem zdrowia, jak również trudną sytuację majątkową, nie mogło doprowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku.

Dlatego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.